

Mateusz Klempert

(Olsztyn)

Między Warszawą a Petersburgiem. Kariery członków rodziny Kossakowskich w XIX w.

„Miłém jest dla każdej rodziny wspomnienie o jej członkach, którzy zasługami zjednali sobie sympatyą współobywateli”¹.

Piastowanie wysokich stanowisk państwowych, wojskowych czy duchownych należało w Rzeczypospolitej Obojga Narodów do szlachty, a zwłaszcza rodów arystokratycznych, tzw. starych familii. Nowa rzeczywistość porzbiworowa nie przezwalała tej tradycji, jednak zmusiła arystokrację do popierania polityki państw zaborczych oraz uległości. Niezależnie od poziomu lojalizmu wobec zaborców, rodziny ziemiańskie i arystokratyczne poprzez utrwalanie pamięci o własnej przeszłości, przyczyniły się do kształtowania poczucia dumy z narodu polskiego. To właśnie w nich „przechowywano” pamięć o polskości.

Moje rozważania zamierzam poświęcić trzem przedstawicielom rodziny Kossakowskich z linii wojtkuskiej, których kariery determinowała zmieniająca się sytuacja polityczna – Józefowi Dominikowi, Stanisławowi Szczęsnemu oraz Stanisławowi Kazimierzowi. Ich wyjątkowość polegała na tym, że pełniąc obowiązki w administracji rosyjskiej, nie zapomnieli o swym pochodzeniu. Starali się połączyć pracę dla caratu ze służbą dla narodu i kraju.

Podstawowymi źródłowymi wykorzystanymi do zbadania i przedstawienia ich urzędniczych karier są materiały, dokumenty oraz pamiętniki będące w posiadaniu rodziny Szanajca-Kossakowskich², a także wspomnienia hrabiego Stanisława Kazimierza Kossakowskiego, powstałe w 1904 r. Pamiętniki te, spisywane po wielu

¹ Słowa Stanisława Kazimierza Kossakowskiego będące wstępem do książki o jego dziadku. Zob. *Kilka słów od wydawcy*, w: T. Dziekoński, *Wspomnienie o Józefie Kossakowskim, pułkowniku wojsk litewskich i wielkim łowczym litewskim*, Poznań 1861, passim (słowa zamieszczone we wstępie).

² Archiwum Rodzinne Kossakowskich udostępnił mi Pan Paweł Szanajca-Kossakowski oraz jego żona Anira Wojan za co składam Im serdeczne podziękowania.

latach, stanowią subiektywny obraz przeszłości rodziny. Autor podejmował w nich zarówno wątki dotyczące prywatnego życia Kossakowskich, jak i te odnoszące się do ich aktywności publicznej. Znajdujemy w nich opis i ocenę wydarzeń politycznych, gospodarczych i społecznych. Stanisław Kazimierz Kossakowski pisząc swoje wspomnienia posiłkował się dokumentami zgromadzonymi w archiwum wojtkuskim, które obejmują lata 1837–1905.

Ze zgromadzonego materiału wynika, że pierwsze wzmianki na temat rodu Kossakowskich sięgają XIII w.³ Rodzina przybyła na tereny Mazowsza i zamieszkała w powiecie łomżyńskim. W ciągu wieków rozprzestrzeniła się także na tereny Litwy, Rusi, Wołynia oraz Inflant, a członkowie rodu dali początek nowym liniom. Przedstawiciele tego rodu piastowali zarówno urzędy świeckie, jak i duchowe, w tym m. in.: kanoników, biskupów, starostów, wojewodów, marszałków, posłów, senatorów, hetmanów, generałów, szambelanów, stolników, łowczych⁴.

Na Litwę Kossakowscy przybyli w XVII w. Pierwszym przedstawicielem rodu, który uzyskał dobra w Wielkim Księstwie Litewskim był Stanisław Kossakowski⁵. Jego wnuk, Dominik⁶, miał czterech synów: Michała⁷ – pana na Wojtkuszkach⁸,

³ Za protoplastę rodu uważano Wawrzyńca Korwina, który do Polski przybył z Panonii. Ożenił się z Pobożanką herbu Pobóg. Połączył on swój herb, w którym widniał kruk z pierścieniem z herbem żony, tworząc nowy herb Ślepowron. Będąc w służbie wojskowej księcia Konrada Mazowieckiego doszedł do godności hetmana. Zob. Lietuvos Mokslų Akademijos Vrublevskių Biblioteka [dalej LMAVB], F. 110-1: *Rodowód Familii Hrabów Kossakowskich herbu Ślepowron. Z herbarzów, dokumentów, pamiątek i familijnych, w Warszawie 1854 r. zrobiony*, k. 1.

⁴ Wszystkie stanowiska sprawowane przez członków rodziny Kossakowskich wymienia Teodor Żychliński. Zob. T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 2, Poznań 1880, s. 122–123.

⁵ Stanisław Kossakowski, syn Jana Eustachego, wnuk Franciszka Nikodema. Starosta łomżyński, kasztelan mścislawski. Zapoczątkował on dwie główne linie litewskie – wojtkuską i marciniską. Zob. LMAVB, F. 110-1: *Rodowód Familii Hrabów Kossakowskich*, k. 1.

⁶ Dominik Kossakowski żył w latach 1711–1743. Stolnik żmudzki. Założyciel miasta Janowa. Ożeniony z Marianną Zabiełówną. Zob. Archiwum Rodzinne Kossakowskich w Stanisławowie [dalej ARK], J. Kossakowski, *Rodzina Kossakowskich ze szczególnym uwzględnieniem potomków Stanisława Kazimierza Kossakowskiego (1837–1905)*, Olsztyn 1984, s. 3.

⁷ Michał Kossakowski – syn Dominika Kossakowskiego i Marianny Zabiełówny. Urodził się w 1733 r. w Królewcu. W czasach Rzeczypospolitej Obojga Narodów piastował stanowisko wojewody witebskiego i brasławskiego. Zob. E. Rabowicz, *Kossakowski Michał*, w: *Polski Słownik Biograficzny* [dalej PSB], t. 14, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968–1969, s. 278–279. Michał był bratem Józefa Kossakowskiego, biskupa inflanckiego oraz Szymona Kossakowskiego, hetmana, którzy byli głównymi przedstawicielami targowiczán. Zob. LMAVB, F. 110-1: *Rodowód Familii Hrabów Kossakowskich*, k. 1.

⁸ Wojtkuszki – folwark szlachecki i miasteczko znajdujące się południowej części powiatu wilkomierskiego, nad rzeką Świętą w Wielkim Księstwie Litewskim. Położone są 5 wiorst (ok. 5 km) od miasta Wilkomierza. Pałac z folwarkiem początkowo należał do rodziny Skorulskich. Odkupiony przez Michała Kossakowskiego, ojca Józefa Dominika stał się główną siedzibą rodu.

Antoniego⁹ – dziedzica dóbr Marciniszki i Żejmy, Józefa Kazimierza¹⁰ – biskupa inflanckiego oraz Szymona¹¹ – hetmana wielkiego litewskiego. Synowie Dominika osiągnęli wysokie stanowiska wojskowe oraz polityczne w Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Linie wojtkuską Kossakowskich zapoczątkował Michał. Zakupił on Wojtkuszki¹² od swojego krewnego Michała Skorulskiego¹³ w 1764 r.¹⁴ W 1781 r. uzyskał tytuł hrabiowski od cesarzowej austriackiej, Marii Teresy¹⁵. Z trojga dzieci Michała i Barbary z Zyberków¹⁶, wieku dorosłego dożył tylko Józef Dominik, który po śmierci ojca odziedziczył Wojtkuszki.

Zob. J. Krzywicki, *Wojtkuszki*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* [dalej SGKP], t. 13, red. B. Chlebowski, Warszawa 1893, s. 767–768.

⁹ Antoni Kossakowski – urodził się w 1763 roku. Dziedzic Marciniszek i Chlebowa. Pełnił funkcję kasztelana inflanckiego, posła na sejm, deputata na Trybunał Litewski, sędziego sejmowego. W wojsku mianowano go chorążym petyhorskim wojsk litewskim. W 1792 roku przystąpił do konfederacji targowickiej. Zmarł w 1798 r. w Marciniszkach. Zob. B. Krakowski, *Kossakowski Antoni*, w: PSB, t. 14, s. 262–263.

¹⁰ Józef Kossakowski urodził się w 1738 r. Był biskupem inflanckim, pisarzem wielkim litewskim, członkiem Komisji Edukacji Wielkiego Księstwa Litewskiego. W 1792 r. przystąpił do konfederacji targowickiej. Razem z bratem utworzył stronnictwo Kossakowskich. Za udział w konfederacji skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano 9 maja 1794 r. Powieszono go na Krakowskim Przedmieściu. Zob. A. Zahorski, *Kossakowski Józef Kazimierz*, w: PSB, t. 14, s. 268–272. Józef Kossakowski zostawił po sobie cenne pamiątki, które doprowadził do 1788 r. Wydano je w 1891 r. Zob. *Pamiętniki Józefa Kossakowskiego biskupa inflanckiego 1738–1788*, Warszawa 1891.

¹¹ Szymon Kossakowski – syn Dominika Kossakowskiego i Marianny Zabiełówny. Urodził się w 1741 r. w Szyłach. Brał udział w konfederacji barskiej oraz konfederacji targowickiej – był jednym z jej głównych przedstawicieli. W czasach Rzeczypospolitej Obojga Narodów pełnił funkcję hetmana wielkiego litewskiego. W 1794 r. skazany przez Sąd Kryminalny. Wyrok – śmierć przez powieszenie wykonano w Warszawie 25 kwietnia. Zob. W. Konopczyński, *Kossakowski Szymon Marcin*, w: PSB, t. 14, s. 288–293.

¹² Za dwór z folwarkiem i okolicznymi wsiami zapłacił 160 000 złp. Zob. R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej. Województwo wileńskie*, t. 2, Wrocław–Warszawa–Kraków 1993, s. 424.

¹³ Michał Skorulski urodził się jako syn Antoniego Skorulskiego i Barbary Druckiej Sokolińskiej. Zajmował stanowisko oboźnego wileńskiego – do jego obowiązków należało dostarczanie najpotrzebniejszych rzeczy wojsku, *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin polskich*, t. 2, Warszawa 1860, s. 320.

¹⁴ ARK: J. Kossakowski, *Wojtkuszki*, Olsztyn 1983, s. 3.

¹⁵ A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. 11, Warszawa 1907, s. 294.

¹⁶ Barbara z Zyberków – córka Józefata Zyberka, wojewody inflanckiego. Zob. G. Manteuffel, *O starodawnej szlachcie krzyżacko-rycerskiej na kresach inflanckich*, Lwów 1910, s. 48–49. Jej pierwszym mężem był Michał Tyzenhauz, starosta posolski. Po jego śmierci poślubiła Michała Kossakowskiego. Zob. LMAVB, F. 110-1: *Rodowód Familii Hrabów Kossakowskich*, k. 1.

Józef Dominik Kossakowski

Józef Dominik Kossakowski urodził się 16 kwietnia 1771 r. w Wojtkuszkach¹⁷. Dzieciństwo spędził razem z rodzicami w rodzinnym majątku. Swoją edukację rozpoczął w domu, pod kierunkiem nauczyciela Bohusza.

W wieku dwunastu lat podjął studia w Szkole Głównej w Wilnie, w której przebywał w latach 1783–1788¹⁸. Rok po ukończeniu nauki, mianowano go pisarzem grodzkim wilkomierskim. Następnie awansował na stanowisko komisarza cywilno-wojskowego powiatu, a wkrótce otrzymał godność poselską powiatu wilkomierskiego¹⁹. Zajmując te stanowiska, Kossakowski zamierzał uzyskać na Sejmie poświadczenie prawa magdeburskiego dla miasta Wilkomierza, a dodatkowo starał się pozyskać prawa dla mieszczan do nabywania ziemi w miastach oraz uniezależnienia ich od starostów. Jako poseł otrzymał specjalne instrukcje popierania obozu republikańskiego²⁰ zaś, jako towarzysz broni dołączył do kawalerii swojego ojca, Michała Kossakowskiego.

Pierwsze szlify wojskowe zdobywał przy boku ojca, którego rezygnacja ze stanowiska rotmistrza 11 marca 1790 r., pozwoliła mu przejąć tę funkcję²¹. Już dwa lata później młodemu Kossakowskiemu powierzono kolejną – konsyliarza konfederacji generalnej litewskiej województwa wileńskiego. Jego awans związany był z sytuacją panującą w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W 1792 r. występując przeciwko Cesarstwu Rosyjskiemu, Józef Dominik przyłączył się do naczelnego wodza wojsk litewskich, Józefa Judyckiego²². Całą kampanię 1792 r. odbył razem ze swoimi wujami: Michałem²³ i Szymonem Zabiełłami²⁴ oraz z Szymonem i

¹⁷ T. Dziekoński, *Wspomnienie o Józefie Kossakowskim*, s. 8.

¹⁸ T. Żychliński, op. cit., t. 12, Poznań 1890, s. 68.

¹⁹ Awans ten nastąpił 16 października 1790 r.

²⁰ ARK: J. Kossakowski, *Rodzina Kossakowskich*, s. 4.

²¹ Pełny tytuł stanowiska to: rotmistrz kawalerii narodowej w brygadzie husarskiej Wielkiego Księstwa Litewskiego.

²² Józef Judycki urodził się w 1719 r. Od 1771 r. pełnił funkcję obwoźnego wielkiego litewskiego, w 1783 roku mianowany generałem lejtnantem I dywizji wojska litewskiego. Dziewięć lat później przyjął nominację na dowódcę regimentu IV buławy polnej litewskiej. W wojnie polsko-rosyjskiej mianowany przez Stanisława Augusta Poniatowskiego naczelnym wodzem wojsk litewskich. Zmarł w 1797 r. Zob. E. Rostworowski, *Judycki Józef*, w: PSB, t. 11, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964–1965, s. 311–314.

²³ Michał Zabiełło urodził się jako drugi syn Antoniego, łowczego wielkiego litewskiego oraz Zofii Szczytówny, kasztelaneki mścisławskiej. Generał lejtnat wojsk litewskich. Zob. T. Żychliński, op. cit., t. 10, Poznań 1888, s. 297.

²⁴ Szymon Zabiełło, drugi syn Michała, generała majora wojsk litewskich oraz Anny z Białozorów. Mianowany marszałkiem powiatu kowieńskiego, kasztelanem mińskim oraz generałem lejtnatem wojsk litewskim. Zmarł w 1793 r. Zob. *Ibidem*, s. 296.

Józefem Kossakowskimi²⁵. Po przystąpieniu Stanisława Augusta Poniatowskiego do konfederacji targowickiej, udał się do Warszawy, aby złożyć uszanowanie królowi i podziękować mu za przyłączenie się do targowiczian. Z Warszawy udał się do Brześcia, gdzie rozpoczęły się obrady połączonych konfederacji polskiej i litewskiej. Mianowano go tam konsyliarzem stanu rycerskiego powiatu wileńskiego²⁶. Z Brześcia, razem z innymi targowiczianami, pojechał do Petersburga w celu okazania wdzięczności Imperatorowej Katarzynie II za okazaną pomoc²⁷.

Po powrocie do kraju w 1793 r., otrzymał nominację na dowódcę 2 pułku piechoty Wielkiego Księstwa Litewskiego²⁸. Tegoż samego roku odznaczono go Orderem Orła Białego. W następnym roku Józef Dominik Kossakowski ponownie awansował – po swoim wuju Zabielle, uzyskał urząd łowczego wielkiego litewskiego²⁹.

Rok 1794 przeniósł kolejne zmagania na polu walki. Do końca nie wiadomo, czy Józef Dominik wziął udział w wydarzeniach kwietniowych w czasie powstania kościuszkowskiego. Z badanych do tej pory dokumentów, tylko w jednym znajduje się potwierdzenie jego uczestnictwa w działaniach zbrojnych. Informacje te zanotował Stanisław Kazimierz Kossakowski w biogramie Józefa Kossakowskiego, biskupa inflanckiego: *Po zamordowaniu Biskupa i Hetmana synowiec ich Kossakowski, późniejszy Generał Adiutant Napoleona I, którego ścisła przyjaźń łączyła z Kościuszką, podążył do brygady Kowieńskiej, żeby piersią swoją bronić zagrożoną Ojczyznę, za nim dwaj inni synowcowie: Józef, Łowczy Litewski i Michał, Hetman Polny pośpieszyli*³⁰. Potwierdzenie tego zapisu znajduje się również u Tomasza Dziekońskiego: *W wojnie 1794 i 1795 Józef Kossakowski był wszędzie gdzie go ojczyzna wzywała, nie szczędził ani zdrowia ani życia, dowodem tego otrzymana rana w walce dnia 8. Lipca 1794*³¹. Również Teodor Żychliński jest zda-

²⁵ Józef Kossakowski urodził się w 1772 r. w Marciszkach, jako syn Antoniego Kossakowskiego, kasztelana inflanckiego i Eleonory Straszewiczówny. Generał adiutant Napoleona Bonaparte. Przy boku cesarza Francuzów walczył w Rosji, na Litwie oraz na ternie Królestwa Pruskiego. W kampanii rosyjskiej uzyskał chwilowo tytuł gubernatora Moskwy. Był również obecny przy abdykacji Napoleona w jego pałacu w Fontainebleau. Napoleon na jego prośbę wręczył mu list z dymisją datowany 4 kwietnia 1814 r. Zob. Z. Kossakowska-Szanajca, *Kossakowski Józef Antoni*, w: PSB, t. 14, s. 276–277.

²⁶ A. Wolański, *Wojna polsko-rosyjska 1792 r.*, Warszawa 1996, s. 536.

²⁷ T. Żychliński, op. cit., t. 12, s. 69.

²⁸ Nominacja nadana 21 maja 1793 r.

²⁹ S.K. Kossakowski, *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin polskich*, t. 1, Warszawa 1859, s. 251.

³⁰ Lietuvos Nacionalinė Martyno Mažvydo Biblioteka [dalej LNMMB], Kosakovskijų šeimos archyvas, F. 99–20: S.K. Kossakowski, *Karolio Stanislovo Radvilos, Stanislovo Čėsnos Potockio, Čartoriskijų, Infliantų vyskupo Juozapo Kosakovskio biografijos, su to meto politinių įvykių aprašymu*, k. 73.

³¹ T. Dziekoński, *Wspomnienie o Józefie Kossakowskim*, s. 10.

nia, że Józef Dominik Kossakowski wziął udział w powstaniu kościuszkowskim: *Gdy, po wybuchu powstania kwietniowego wywiązała się wojna narodowa 1794 r., Józef zostawiwszy żonę w Hamburgu, pośpieszył na pole walki*³². Irena Homola nie stwierdza jednoznacznie, czy Kossakowski wziął udział w powstaniu, czy też nie. Jej zdaniem jego uczestnictwo było niepewne ze względu na częste mylenie jego osoby z Józefem Kossakowskim: *Udział K-ego w powstaniu kościuszkowskim nie jest wyjaśniony. (...) Niepewna jest wiadomość, iż K. był ranny w czasie walk w lipcu 1794 r.; prawdopodobnie chodziło tutaj o brygadiera Józefa Kossakowskiego, z którym Józef Dominik bywa często mylony*³³.

Biorąc pod uwagę zapisy wnuka Józefa Dominika Kossakowskiego, można jednak przypuszczać, że Kossakowski wziął udział w walkach w kwietniu 1794 r. Na pewno dalsze badania nad jego postacią pozwolą dokładniej zgłębić ten problem, wyjaśnić jego udział w powstaniu oraz odniesienie przez niego ran w lipcu tegoż roku.

Po trzecim rozbiórce Józef Dominik Kossakowski razem ze swoją żoną, Ludwiką Potocką³⁴, zamieszkał w Wojtkuszkach. W 1797 r. udał się na audiencję do cara Pawła przebywającego w Wilnie. Kolejne spotkanie z nim nastąpiło dopiero w Petersburgu, gdzie Imperator mianował go szambelanem³⁵. Po powrocie na Litwę mianowano go także marszałkiem powiatu wiłkomierskiego. Swoją funkcję sprawował w latach 1799–1802³⁶.

Ostatnim akordem jego kariery wojskowej były zmagania zbrojne toczone przez Napoleona z Aleksandrem I w 1809 r., na terenach Królestwa Polskiego. Jednak nie od razu Kossakowski wstąpił do armii napoleońskiej. Swojemu wieloletniemu przyjacielowi, Kazimierzowi Dziekońskiemu³⁷, który z własnych funduszy wystawił drużynę mającą zasilić armię francuską, powiedział: *Idź, lotem or-*

³² T. Żychliński, op. cit., t. 12, s. 69.

³³ I. Homola, *Kossakowski Józef Dominik*, w: PSB, t. 14, s. 275.

³⁴ Ludwika Potocka – córka Stanisława Szczęsnego Potockiego i Józefy Amalii Mniszchówny. Zob. J. Łojek, *Potomkowie Szczęsnego. Dzieje fortuny Potockich z Tulczyna 1799–1921*, Warszawa 1996, s. 30–31.

³⁵ T. Żychliński, op. cit., t. 12, s. 70.

³⁶ Ibidem, s. 208.

³⁷ Kazimierz Dziekoński urodził się, jako syn Antoniego Dziekońskiego, podskarbiego nadwornego litewskiego. W czasach „powstania kwietniowego” w 1794 r. pełnił funkcję adiutanta-porucznika generała lejtnanta Michała Wielhorskiego, a w czasach istnienia Księstwa Warszawskiego mianowano go adiutantem księcia Józefa Poniatowskiego. W czasie wojen napoleońskich uczestniczył w walkach pod Raszynem oraz Lipskiem, gdzie towarzyszył Poniatowskiemu, aż do jego śmierci. Dziekoński wziął również udział w powstaniu listopadowym, jako dowódca sił zbrojnych w Radomiu. Zesłany do Wołogdy za wystąpienie przeciwko władzy cesarskiej. Zmarł 23 stycznia 1849 r. Zob. J. Willaume, *Dziekoński Kazimierz*, w: PSB, t. 6, Wrocław–Warszawa–Kraków 1948, s. 134–135.

łów cesarskich przybywaj do nas, a zastaniesz mnie gotowym na wszystko³⁸. Po raz pierwszy Kossakowski wziął udział w kampanii w 1809 r., w wojnie toczącej się pomiędzy Księstwem Warszawskim, a cesarstwem austriackim. Mimo wygranej strony francuskiej, pokój w Schönbrunn zawiódł jego oczekiwania. Ubolewał nad sytuacją Litwy, której nie włączono w obszar Księstwa Warszawskiego oraz spraw związanych z używaniem tytułu Królestwa Polskiego³⁹.

W 1812 r. Napoleon Bonaparte wyruszył na wojnę przeciwko Cesarstwu Rosyjskiemu. Przebywając na Litwie, cesarz Francuzów wydał polecenie⁴⁰ utworzenia wojska litewskiego. W celu sformowania pułku strzelców pieszych litewskich, Józef Dominik przeznaczył część swojego majątku⁴¹. Stojąc na czele tej formacji, udał się do Napoleona. W szeregach armii napoleońskiej mianowano go pułkownikiem strzelców celnych litewskich⁴², składający się z dwóch batalionów⁴³. Stacjonujący w Cimkowicach batalion wyruszył do Pińska, gdzie nastąpiła potyczka pomiędzy pułkiem Kossakowskiego, a armią rosyjską. Następnie walczył pod Borysowem, Studzianką, Stachowem oraz Berezyną. Po odwołaniu armii napoleońskiej, Józef Dominik na czele pozostałych strzelców udał się do krajów niemieckich, gdzie uczestniczył w obronie twierdzy Spandau⁴⁴.

Po klęsce Napoleona i jego abdykacji, Kossakowski powrócił do Warszawy. Na własną prośbę uzyskał zgodę na dymisję z wojska w stopniu pułkownika⁴⁵, gdyż: *namiętnie do swego munduru przywiązany, nie chciał go zmieniać dla szlif, tem bardziej, że mu nietrudno je było i dawniej uzyskać, osobiste zasługi popierając rodem i majątkiem. Ale z natury skromny, sądził, że każdy stopień jest zaszczytny, skoro otwiera pole do usług krajowych, o co mu jedynie chodziło, dla tego nie starał się, nie dbał nawet o zaszczyty ani rozgłos czynów swoich*⁴⁶.

Powrót na ziemię polskie ostatecznie zakończył działalność polityczno-wojskową Józefa Dominika Kossakowskiego. Na stałe zamieszkał w Warszawie. W 1815 r. wziął jeszcze udział w wyborach, jako asesor, ale zebrane 16 głosów nie pozwoliło mu jednak zostać deputatem. Mieszkając w stolicy Kongresówki oddał się życiu

³⁸ T. Dziekoński, *Wspomnienie o Józefie Kossakowskim*, s. 10.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ Rozkaz wydany 5 lipca 1812 r.

⁴¹ W 1798 r. nastąpiła śmierć ojca Józefa Dominika, Michała Kossakowskiego. W tym momencie został on panem Wojtkuszek oraz właścicielem sporego majątku.

⁴² D. Nawrot, *Litwa i Napoleon w 1812 roku*, Katowice 2008, s. 579.

⁴³ ARK: S.K. Kossakowski, *Wspomnienia z przeszłości spisane dla dzieci i wnuków*, t. 2, s. 258.

⁴⁴ D. Nawrot, op. cit., s. 710.

⁴⁵ T. Żychliński, op. cit., t. 12, s. 73.

⁴⁶ T. Dziekoński, *Wspomnienie o Józefie Kossakowskim*, s. 13–14.

rodzinnemu i towarzyskiemu. Zmarł 2 listopada 1840 r.⁴⁷ pozostawiając jedyne go spadkobiercę – Stanisława Szczęsnego Kossakowskiego.

Stanisław Szczęsny Kossakowski

Stanisław Szczęsny urodził się 4 stycznia 1795 r.⁴⁸ w Hamburgu. Jego żoną została Aleksandra de Laval de la Loubrierie⁴⁹. Dzięki temu małżeństwu pozycja rodziny wzrosła, szczególnie w Cesarstwie Rosyjskim. Powiększył się również jej stan posiadania⁵⁰.

Po powrocie na Litwę w 1812 r.⁵¹ osiadł w rodzinnym majątku w Wojtkuszkach. W 1815 r. rozpoczął karierę w kancelarii Rządu Tymczasowego. Uczestniczył w obradach kongresu wiedeńskiego, gdzie pracował, jako sekretarz ambasadora rosyjskiego, Carlo Pozzo di Borgo. Znana jest pewna anegdota opowiedziana przez Stanisława Szczęsnego, dotycząca kongresu: *Ojciec mój opowiadał jeszcze, że podczas kongresu wiedeńskiego, gdy pewnego dnia Talleyrand, ambasador Francji, Pozzo-di Borgo, ambasador rosyjski i trzeci zdaje się ambasador angielski powracali razem z ojcem moim, który był sekretarzem przy Pozzo'im w jednym powozie z jakiegoś posiedzenia, Talleyrand wzdychając powiedział: „Co by też powiedział Ludwik XIV gdyby to widział trzech ambasadorów, jadących w jednym ekwipażu!” „Gdyby był mądrym – powiedział na to Pozzo di Borgo – toby zauważył, iż jest jeszcze miejsce dla czwartego”⁵².*

Trzy lata później Stanisława Szczęsnego mianowano sekretarzem poselstwa Cesarstwa Rosyjskiego w Rzymie. Tam pracował nad nową organizacją kościel-

⁴⁷ I. Homola, op. cit., s. 276.

⁴⁸ J. Reychman, *Kossakowski Stanisław Szczęsny*, w: PSB, t. 14, s. 286.

⁴⁹ Aleksandra de Laval de la Loubrierie urodziła się w 1811 r., jako córka Jana Franciszka de Laval. Zob. Z. Kossakowska-Szanajca, *Zapiski dla wnuków*, Warszawa 2009, s. 27. To, jaką była osobą, najlepiej przedstawia Józef Kossakowski: *Żona Aleksandra – znana była, jak oceniano ją ówczesnie, jako kobieta rozumna bez zarozumiałości, dowcipna bez żółci, dobroczynna bez ostentacji. Była czynną protektorką wielu instytucji dobroczynnych, gospodynią salonów gromadzących ludzi znaczących, ciekawych, o różnych poglądach, w rozmaitych dziedzinach. Wraz z mężem potrafiła stworzyć w Warszawie, w pałacu przy ul. Nowy Świat 19, ośrodek wiele znaczący w życiu towarzyskim, politycznym i artystycznym*. Zob. ARK: J. Kossakowski, *Rodzina Kossakowskich*, s. 6.

⁵⁰ Kossakowscy posiadali na Litwie 37 550 morgów polskich. Poprzez małżeństwo zyskali wielkie majątki po Lavalach: dobra w Cesarstwie Rosyjskim m.in. Czedadajkę i Papuzę oraz kopalnie miedzi. Łącznie uzyskali 96 000 morgów wielkich. Zob. T. Żychliński, op. cit., t. 2, s. 127. W dobrach Kossakowskich mieszkało ponad 16 000 ludzi. Zob. W. Korotyński, *Stanisław hr. Kossakowski*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1872, t. 10, nr 237, s. 14.

⁵¹ Stanisław Szczęsny Kossakowski przebywał we Francji. Kształcił się tam w Liceum Bonapartego w Paryżu. Przebywał pod opieką swojego gubernera księdza d'Hautpoule. Zob. Ibidem, s. 13.

⁵² ARK: S.K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 1, s. 458.

ną w Królestwie Polskim. Swoje obowiązki pełnił osiem lat, poczym powrócił do Petersburga ze sprawozdaniem z działalności w Wiecznym Mieście⁵³. Po powrocie do kraju objął stanowisko szambelana dworu, a od 1828 r. pełnił obowiązki Mistrza Dworu Królestwa Polskiego. Kossakowski nie zawsze mógł należycie wypełniać swoje powinności wobec dworu. Przykładem może tu być sytuacja, jaka miała miejsce w Petersburgu w 1831 r.: *Podczas zaburzeń narodowych ojciec mój wcale z domu nie wychodził i o ile możliwości unikał wszelakich stosunków towarzyskich, ale po wzięciu Warszawy przez Rosyanznaczono odśpiewanie uroczystego „Te Deum”, na którym i ojciec mój z urzędu swojego miał być obecny. Idąc jednak za popędem serca nie pojechał na rzeczoną uroczystość, zawiadamiając ministra dworu, że mając ojca w gwardii narodowej [chodzi tu o Józefa Dominika Kossakowskiego – M. K.], w niepewności, co do jego losów, na nabożeństwo stawić się nie może. Minister dworu mego ojca nie lubił, a myśląc, że mu tem zaszkodzi, zwrócił uwagę cesarza Mikołaja na nieobecność mego ojca, mówiąc: „cały dwór jest w komplecie, jednego tylko Kossakowskiego niema”. Na co cesarz Mikołaj odpowiedział: „Bardzo dobrze uczynił, że nie przyjechał”⁵⁴.*

Postawa Stanisława Szczęsnego Kossakowskiego zyskała uznanie cara. Mikołaj powierzył mu stanowisko ministra Cesarstwa Rosyjskiego w Hiszpanii⁵⁵. Ten jednak odmówił, tłumacząc się, iż byłoby to sprzeczne z jego uczuciami: *Jako minister rosyjski powinien bym unikać wszelkich bliższych stosunków z memi współrodakami, podczas kiedy obowiązkiem każdego polaka jest łączyć się z nimi i podawać im rękę⁵⁶*. Przebywający w tym czasie w Petersburgu generał Wincenty Krasieński oraz hrabia Stanisław Zamojski uważali, że odmowa cesarzowi na zawsze zakończy karierę polityczną Stanisława Szczęsnego. Jednak tymi słowami hrabia tylko zyskał uznanie Mikołaja, który podczas audiencji zaferował mu stanowisko członka Rady Stanu Królestwa Polskiego, mówiąc: *Mianuję Cię członkiem Rady Stanu w Warszawie, mam nadzieję, że teraz twoje obowiązki, nie będą w sprzeczności z twojemi narodowemi uczuciami⁵⁷*. Ze stanowiska tego Kossakowski zrezygnował w 1842 r., na skutek nieporozumień z Iwanem Paskiewiczem, po czym jego rodzina opuściła kraj, wyjeżdżając do Francji i państw niemieckich. Na ziemi polskie powrócili w 1846 r.⁵⁸.

⁵³ ARK: J. Kossakowski, *Z materiałów do pamiętnika Stanisława Szczęsnego Kossakowskiego (tekst przepisany przez pisarza z odręcznymi poprawkami)*, s. 16.

⁵⁴ ARK: S.K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 1, s. 124–125.

⁵⁵ Ś.P. Stanisław Szczęsny Fortunat Kossakowski, „Przegląd Katolicki”, 1872, nr 25, s. 390.

⁵⁶ ARK: S.K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 1, s. 125.

⁵⁷ Ibidem.

⁵⁸ ARK: *Notatki dla pamięci Stanisława Szczęsnego hr. Kossakowskiego przez tegoż dyktowane synowi Stanisławowi Kazimierzowi*, s. 8.

Ostatnie nominacje dla Stanisława Szczęsnego przyniósł 1858 r. Mianowano go wówczas prezesem Heroldii Królestwa Polskiego, Tajnym Radcą oraz Senatorem⁵⁹.

Prywatnie Stanisław Szczęśny pasjonował się malarstwem, pisarstwem, rzeźbą oraz medycyną⁶⁰. Pozostawiona spuścizna w postaci dzieł literackich, rozpraw medycznych, obrazów o tematyce religijnej⁶¹ i świeckiej, portretów najbliższych osób, służy do dnia dzisiejszego. Kolejnym dowodem świadczącym o jego wszechstronności jest fakt prowadzenia w swoim pałacu na Nowym Świecie w Warszawie, razem z żoną Aleksandrą z Lavalów, salonu literackiego. Stanisław Kazimierz zawsze podkreślał, że był to salon polski⁶². Na jego temat pisały również gazety. Jedna z nich podawała: *Dom ten bywał w pewnych epokach i w oznaczonych godzinach punktem neutralnym dla żywiołów najsprzecznieszych, wtedy gdy kompromis bywał możliwy i potrzebny – ale zetknięcie nie przechodziło nigdy w kosmopolityczną asymilację (...), nie łatwo dającą się zastąpić*⁶³.

Stanisław Szczęśny Kossakowski był znanym i szanowanym człowiekiem. Starał się pogodzić ze sobą bycie Polakiem i piastowanie urzędów w Cesarstwie Rosyjskim. Jego syn, Stanisław Kazimierz we *Wspomnieniach* zanotował: *Zdarzyło mi się nieraz słyszeć określenie dobrze charakteryzujące mego ojca, że łączył w sobie wykwintną grzeczność francuskich markizów z dobroduszością i serdecznością szlachcica polskiego*⁶⁴.

Stanisław Szczęśny Kossakowski zmarł w Warszawie 26 maja 1872 r., pozostawiając po sobie jedynego syna – Stanisława Kazimierza.

Stanisław Kazimierz Kossakowski

Urodził się 3 lipca 1837 r.⁶⁵, jako jedyny spadkobierca majątku rodzinnego⁶⁶. Nie zrobił kariery wojskowej, jak jego dziadek Józef Dominik, ani kariery politycznej, jak jego ojciec. Swoją pracę, jako urzędnik rozpoczął u boku ojca, pre-

⁵⁹ ARK: S.K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 1, s. 190.

⁶⁰ Można tu wymienić *Notatki i przepisy dotyczące się medycyny*. Rękopis znajduje się w LNMMB, F. 99–83: Kosakovskijų šeimios archyvas. 2.

⁶¹ W 1854 r. Stanisław Szczęśny Kossakowski poświęcił się pracy artystycznej. Powstały w tym czasie obrazy o tematyce religijnej np. Najświętsza Panna Anielska ofiarowana parafii w Lentach; Święta Anna ucząca czytać znalazła się w kościele w Dukaszach. Jeden z obrazów Kossakowskiego trafił do Częstochowy – przedstawia on Świętego Stanisława pouczającego króla Bolesława. Zob. ARK: S.K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 1, s. 105–106.

⁶² Ibidem, s. 472.

⁶³ *Aleksandra z Lavalów hr. Stanisławowa Kossakowska*, „Czas”, 1886, R. 39, nr 143, s. 3.

⁶⁴ ARK: S.K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 1, s. 472.

⁶⁵ Ibidem, s. 3.

⁶⁶ Stanisław Kazimierz miał dwie siostry Katarzynę oraz Aleksandrę. Tym samym był jedynym spadkobiercą swojego ojca. Zob. ARK: J. Kossakowski, *Rodzina Kossakowskich*, s. 6.

zesa Heroldii Królestwa Polskiego⁶⁷. Piastował urząd aplikanta honorowego oraz urzędnika archiwum Heroldii⁶⁸. Powierzone mu obowiązki wykonywał sumiennie, a te pomogły mu w napisaniu monografii historyczno-genealogicznej⁶⁹: *Tu, jako aplikant honorowy heroldyi, regularnie całe ranki przepędzałem w biurze, gdzie pracując w archiwum otoczony byłem aktami całej szlachty królestwa*⁷⁰.

Ukazem cara Aleksandra II z 24 maja 1861 r. Heroldię Królestwa Polskiego zamknięto, a jej funkcje przejęła III Rada Stanu⁷¹, do której powołano również i Stanisława Kazimierza. Mianowano go Wicereferendarzem⁷² Rady Stanu Królestwa Polskiego⁷³ a stanowisko to objął 3 marca 1865 r.⁷⁴. Nie brał jednak udziału w jej posiedzeniach, a należał jedynie do pracowników kancelarii⁷⁵. Posiedzenia Rady

⁶⁷ W 1859 r. zatwierdzono tytuł Hrabiego dla Stanisława Kazimierza. Zob. T. Żychliński, op. cit., t. 2, s. 123.

⁶⁸ W. Dworzaczek, *Kossakowski Stanisław Kazimierz*, w: PSB, t. 14, s. 287–288.

⁶⁹ *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin polskich* – życiowe dzieło Stanisława Kazimierza Kossakowskiego ukazało się w trzech tomach (wyd. I–1859; II–1860; III–1872). Trafne podsumowanie *Monografii historyczno-genealogicznych* napisał Włodzimierz Dworzaczek: *Nie była to bezkrytyczna komplikacja wcześniejszych autorów heraldycznych, jak na ogół wszystko, co się wtedy z tej dziedziny ukazywało. K. do swych poprzedników odniósł się, jak na te lata, ze sporą dozą krytycyzmu i był pierwszym, który w dość szerokim stopniu korzystał z materiałów Archiwum Głównego Akt Dawnych. [...] Mimo niedostatków metody naukowej, mierzonej późniejszymi wymaganiem, Monografie jeszcze i dziś stanowią pozycję wartościową.* Zob. W. Dworzaczek, op. cit., s. 287–288. Pierwszy tom *Monografii* spotkał się z uznaniem środowiska historycznego. We *Wspomnieniach*, na temat swojego dzieła Stanisław Kazimierz napisał: *Wysokie stanowisko, jakie rodzice moi zajmowali w kraju, zwracało wszystkich uwagę na książkę przez ich syna wydaną, i wzbudziło ogólne zainteresowanie, a prasa sympatycznie powitała pierwszą moją pracę. Ciekawość niektórych pobudzoną była, jak też o rodach arystokratycznych odzywać się będzie jeden z członków takiego rodu. Uważając, że przy ogólnym rozwoju i postępie nauki historii, jedna jej gałązka, a mianowicie heraldyka, zajmująca się początkiem i dziejami rodzin, była więcej zaniedbana powziąłem zamiar z tej nauki uczynić źródło, z którego by nasi historycy autentyczne fakty i daty czerpać mogli. Obierając sobie za godło pierwszej mojej pracy – prawdę i bezstronność usiłowałem wybrany przedmiot postawić na poważnym stanowisku, nigdy bowiem nie pojmowałem heraldyki, jako zbiór urojonych podań legend, dogadujących jedynie osobistej próżności, gdyż w ten sposób pojęta nie mogłaby stanowić autentycznego źródła dla historyków co postawiłem sobie właśnie za zadanie.* Zob. ARK: S. K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 1, s. 194–195.

⁷⁰ Ibidem, s. 215.

⁷¹ S. Orgelbrand, *Encyklopedia powszechna z ilustracjami i mapami*, t. 7, Warszawa 1900, s. 17.

⁷² Wicereferendarzy w III Radzie Stanu Królestwa Polskiego było dwunastu: Romuald ks. Giedroń, Adam Boniecki, Stanisław Kossakowski, Witold Jundziłł, Gąskowski, Budziński, Vacqueret, Złotaszewski, Stępiński, Tytus Halpert, Stummer i Sobański. Zob. ARK: S. K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 1, s. 371.

⁷³ S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 7, Warszawa 1910, s. 290.

⁷⁴ ARK: S. K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 1, s. 370.

⁷⁵ *III Rada Stanu Królestwa Polskiego z lat 1861–1867*, Inwentarz zespołu nr 186, oprac. F. Ramotowska, s. 2.

Stanu odbywały się raz w miesiącu, na Zamku Królewskim w Warszawie, w pokoju audiencjonalnym starym⁷⁶. Natomiast codzienne posiedzenia kancelarii miały miejsce w pałacu namiestnikowskim, dawnej siedzibie Radziwiłłów. Stanisława Kazimierza zatrudniono w Wydziale spornym, który przejął obowiązki dawnej Heroldii Królestwa Polskiego związane ze szlachectwem oraz tytułami honorowymi. Wicereferendarze musieli w formie pisemnej przedstawiać relacje i instrukcje związane ze sporami przed Składem Sądzącym Rady Stanu. Wszelkie czynności wykonywane przez Wydział sporny zapisywane były w specjalnych księgach rejestracyjnych. Do każdej sprawy sporządzany był protokół⁷⁷. Praca wykonywana przez Stanisława Kazimierza nie należała do ciężkich i jak twierdził sam hrabia, była przyjemna: *Ja należałem do wydziału spornego, który rozstrzygał spory jurysdykcyjne. Nie byliśmy zbyt przeciążeni pracą. Razu jednego Giedroyc miał do napisania jakiś protokół i napisał go wierszem tak dowcipnie, że uśmialiśmy się z niego serdecznie. Prócz tego protokół prawdziwy był bardzo dobrze zredagowany*⁷⁸.

Wydział sporny, tak samo jak Radę Stanu Królestwa Polskiego, rozwiązano rozporządzeniem cara Aleksandra II z dnia 10 marca 1867 r.. Miało to związek z ujednoliceniem prawodawstwa i ustroju Królestwa Polskiego z Cesarstwem Rosyjskim, co nastąpiło po powstaniu styczniowym⁷⁹. Stanisława Kazimierza przydzielono, jako urzędnika do komisji rządowej spraw wewnętrznych: *W tym to czasie [tj. w 1867 r. – M. K.] skasowaną również została rada stanu Królestwa, a jej atrybucye przelano na komitet urządzający. Spadłem więc z etatu, jako wice-referendarz tejże rady, a zaliczony zostałem, jako urzędnik nadetatowy w komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchownych*⁸⁰.

W pracach komisji uczestniczył zaledwie przez rok, po czym został zdymisjonowany przez namiestnika Królestwa Polskiego. Od 1867 r. całą administrację połączono z ministerstwem spraw wewnętrznych Rosji⁸¹. W 1874 r. uzyskał tytuł sędziego pokoju Wydziału III w Warszawie⁸², który składał się z czterech sędziów

⁷⁶ We *Wspomnieniach* Stanisław Kazimierz Kossakowski pisze, że posiedzenia odbywały się w dużym pokoju obok sypialni Stanisława Augusta Poniatowskiego. Jedynym dużym pomieszczeniem sąsiadującym z sypialnią jest pokój audiencjonalny stary. Przypis do *Wspomnień*.

⁷⁷ *III Rada Stanu Królestwa*, s. 3.

⁷⁸ ARK: S. K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 1, s. 371.

⁷⁹ *III Rada Stanu Królestwa*, s. 5.

⁸⁰ ARK: S. K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 1, s. 394.

⁸¹ *Ibidem*, s. 418.

⁸² Włodzimierz Dworzaczek oraz Teodor Żychliński podają, że Stanisław Kazimierz funkcję sędziego pokoju III wydziału w Warszawie uzyskał w 1875 r. Zob. T. Żychliński, *op. cit.*, t. 12, s. 82–83; W. Dworzaczek, *op. cit.*, s. 287. Natomiast Stanisław Kazimierz w swoich *Wspomnieniach* wydarzenie to zapisuje pod 1874 r. Data ta wydaje się bardziej prawdopodobna, ze względu na okres pełnienia funkcji. Według relacji Stanisława Kazimierza, swoje obowiązki

urzędujących przez trzy miesiące. Stanisław Kazimierz swoją funkcję pełnił w miesiącach grudniu, styczniu i lutym⁸³. W tym samym roku, 30 lipca⁸⁴, spotkało hrabiego wyróżnienie – mianowano go szambelanem dworu cesarskiego⁸⁵.

W listopadzie przebywał w Petersburgu, w celu załatwienia spraw rodzinnych. Będąc gościem hrabiego Konstantego von der Pahlena⁸⁶, postanowił zatwierdzić swoje przeniesienie z Warszawy do Wilkomierza, gdzie wybrano go sędzią honorowym tegoż miasta⁸⁷. Swoje obowiązki zaczął pełnić od 1876 r.: *W roku tym zacząłem po raz pierwszy pełnić obowiązki sędziego honorowego m. Wilkomierza, kadencya wypadła mi od d. 20 do 30 czerwca. Po raz pierwszy zasiadałem wówczas na zjeździe sędziów pokoju, łącznie z prezydującym Knyszowem i sędziami uczestkowymi: Fiłozfowem, Ritterem, Kazbernkiem oraz honorowymi: Montwillem⁸⁸, Pomarnackim i Rudominą. 25 Lipca odbył się drugi zjazd 10 dni trwający: 14 Sierpnia trzeci z kolei, na którym zasiadałem. Aby być zawsze na stanowisku wyjeżdżałem codziennie o 10 rano, a wracałem na obiad. Na zjeździe sierpniowym zastępowałem nieobecnego prezydującego Knyszewa i członka stałego tak zwanego „niepremiennego” wskutek czego, przez pięć tygodni, cały zjazd znajdował się pod moją wyłączną dyrekcją⁸⁹.*

Funkcję honorowego sędziego powiatu wilkomierskiego sprawował przez pięćnaście lat, a powodem jego rezygnacji z niej była choroba żony⁹⁰.

Kiedy przebywał w rodzinnym majątku w Wojtkuszkach, w 1879 r. poproszono go, aby objął nowo utworzone stanowisko prezydenta miasta. Urząd ten, sprawował razem z organem wykonawczym samorządu – magistratem liczącym trzy osoby. Przewodniczył również radzie miejskiej. Na pierwszym posiedzeniu ogólnym utworzono pięć wydziałów: finansowy, administracyjny, wojskowy, gminy żydowskiej i kancelaryjny. Do obowiązków prezydenta należało reprezentowanie miasta oraz porozumiewanie się z władzami⁹¹, co Kossakowski starał się wypełniać su-

przeostał pełnić 3 grudnia 1875 r. Jako, że sprawował je w miesiącach: grudzień, styczeń i luty nie mógł rozpocząć pracy w 1875 r. tylko po koniec 1874 r. Zob. AKR: S.K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 1, s. 513.

⁸³ Ibidem, s. 507.

⁸⁴ Ibidem, s. 511.

⁸⁵ Z. Kossakowska-Szanajca, *Zapiski dla wnuków*, Warszawa 2009, s. 42.

⁸⁶ Minister sprawiedliwości.

⁸⁷ AKR: S. K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 1, s. 513.

⁸⁸ Aleksander Montwiłł urodził się w 1845 r., jako syn Stanisława i Dowgiałłówny. Aleksander pełnił funkcję sędziego honorowego wilkomierskiego i marszałka szlachty. Dziedzic dóbr Antokol i Wierszkajń. Montwiłłowie byli bliskimi znajomymi Kossakowskich. Zob.: T. Żychliński, op. cit., t. 27, s. 75.

⁸⁹ AKR: S. K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 1, s. 518–519.

⁹⁰ Ibidem, t. 2, s. 639

⁹¹ Ibidem, t. 1, s. 532–533.

miennie i z pełną determinacją. Rok po wybraniu go na ten urząd, zorganizował w Wiłkomierzu ochotniczą straż pożarną: *Sprowadziłem z Warszawy brandmeistra nowo-świeckiego oddziału straży ogniowej Kaczanowskiego i poleciłem mu urządzenie straży ogniowej ochotniczej. Dopomogli mu szczerze obywatele powiatowi, zawsze chętni nieść pomoc gdy idzie o rzecz użyteczną. Zebrano składkę, wybrano członków i ustanowiono towarzystwo ochotnicze straży ogniowej w Wiłkomierzu, takie, że nie powstydziliby się go nawet Warszawa*⁹². Prezydentem miasta Wiłkomierza był Stanisław Kazimierz cztery lata, od 1879 do 1882 r., które podsumował w następujący sposób: *22 Czerwca zjechaliśmy jak zwykle na lato do Wojtkuszek, i wkrótce podałem się do dymisyi z urzędu „głowy” miasta Wiłkomierza. Pełniąc przez cztery lata ten obywatelski obowiązek, wstawiłem ratusz, rzeźnię, urządziłem straż ognio-wą ochotniczą, pospłacałem długi miejskie. Uczyniwszy tyle dla dobra miasta sądzi-łem, że mogę się uchylić od rzeczonoego obowiązku [...]*⁹³.

We wrześniu 1885 r. poproszono Stanisława Kazimierza o przybycie do Kowna na posiedzenie marszałków guberni kowieńskiej. Hrabia przyjechał razem z urzędującym marszałkiem, Aleksandrem Montwiłłem. Zaproponowano mu tam, aby objął stanowisko marszałka szlachty powiatu wiłkomierskiego po poprzedniku, który zrezygnował z pełnienia tej funkcji. Zdecydował się przyjąć na siebie te obowiązki, gdyż jak sam mówił: *Nigdy z zasady nie uchylałem się od żadnej obywatelskiej posługi, uważam bowiem, że jest to obowiązek, od którego jedynie choroba własna, lub najbliższych, albo oślakany stan interesów uwolnić mogą. Ponieważ żadna z tych wymienionych przyczyn, nie stała mi na przeszkodzie przyjąłem obowiązek marszałka swojego powiatu*⁹⁴. Nominację Kossakowskiego musiał zatwierdzić jeszcze generał-gubernator Iwan Kochanow. Według relacji hrabiego Mikołaja Zubowa⁹⁵ przedstawiony we *Wspomnieniach* Kossakowskiego, Kochanow powiedział: *Ja nic przeciwko hrabiemu Kossakowskiemu nie mam*⁹⁶. Ostatecznie jednak to nie Kossakowskiego mianowano marszałkiem szlachty, lecz Rosjanina, Dmitrij Puźniaka. W 1886 r.⁹⁷, chcąc wyjaśnić całą sytuację, hrabia Zubow udał się do Kochanowa, który mu powtórzył, że nic nie ma przeciwko hrabiemu Kossakowskiemu, ale nie może pozwolić, aby za jego kadencji tak ważny urząd pełnił Polak. Zubow namawiał Stanisława Kazimierza do apelowania w Petersburgu, jednak ten postanowił, że nic w tej sprawie robić nie będzie⁹⁸.

⁹² Ibidem, t. 1, s. 552.

⁹³ Ibidem, t. 2, s. 571.

⁹⁴ Ibidem, s. 627.

⁹⁵ Pełnił funkcję marszałka gubernialnego.

⁹⁶ ARK.: S.K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 2, s. 627.

⁹⁷ Nominacja na marszałka szlachty powiatu wiłkomierskiego nastąpiła w 1885 r.

⁹⁸ ARK.: S. K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 2, s. 631.

Poza służbą urzędniczą, Kossakowski uczestniczył w życiu kulturalnym zasiadając w licznych towarzystwach, instytutach, radach. Swoją pracę rozpoczął w 1860 r. na stanowisku członka rady nadzorczej w Instytucie Muzycznym. Można przypuszczać, że pracę tę otrzymał dzięki wysokiej pozycji rodziny oraz matce, która była jedną z głównych fundatorek Instytutu⁹⁹.

W latach 1872–1877 Stanisław Kazimierz pełnił funkcję wiceprezesa Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie¹⁰⁰. Cieszył się z tego, gdyż jak sam napisał, było to pierwsze stanowisko, na które został wybrany drogą głosowania: *Była to moja pierwsza obywatelska służba, do której powołany zostałem przez wybory, to też całym sercem przywiązałem się do tej instytucji i tylko z powodu opuszczenia Warszawy na czas dłuższy zmuszony byłem podać się do dymicyi w 1877 r. po dziewięciu latach służby, z których pięć lat byłem prezydującym*¹⁰¹. Poza tymi dwiema funkcjami, był jeszcze członkiem: Towarzystwa Rolniczego, Instytutu Muzycznego, Głównego Komitetu na Rzecz Pogorzalców Królestwa Polskiego, Rady szczegółowej przy szpitalu świętego Rocha, Kongresu Międzynarodowego Archeologicznego w Kopenhadze, Komisji Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, honorowym członkiem Komitetu Wsparcia Artystów-Muzyków. Ponadto pełnił funkcję prezesa warszawskiego schroniska *Przytulisko* oraz zasiadał w Sądzie Okręgowym Wileńskim¹⁰². 1900 r. przyniósł zakończenie pracy urzędniczej oraz działalności publicznej Stanisława Kazimierza Kossakowskiego. Trafne podsumowanie działalności hrabiego, wypowiedziała jego żona, Michalina Zaleska¹⁰³, w rozmowie o odrzuceniu jego nominacji na marszałka szlachty powiatu wilkomierskiego: *Szkoda wielka, że nasz powiat będzie miał marszałka rosyjanina, ty uczyniłeś wszystko, czego obowiązek dobrego obywatela kraju od ciebie wymagał – co do mnie wyznam ci szczerze, iż serdecznie się cieszę, że nie będziesz odrywany od domu, będziemy mogli więcej być razem, więcej oddawać się wychowaniu naszych dzieci i czuwać nad interesami twoich majątków*¹⁰⁴. Od tego momentu Stanisław Kazimierz zaczął powoli wycofywać się z życia publicznego, oddając się swojej pasji, jaką była fotografia.

W 1894 r. zakupił aparat fotograficzny do Wojtkuszek¹⁰⁵. Mimo szybkiego rozwoju fotografii na Kresach Wschodnich i nabywaniu tego nowego urządze-

⁹⁹ Ibidem, t. 1, s. 245.

¹⁰⁰ Towarzystwo utworzone w 1861 r. mające skupiać artystów. Jego głównym zadaniem była opieka nad sztuką krajową.

¹⁰¹ ARK: S.K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 1, s. 412–413.

¹⁰² Ibidem, t. 1, s. 245, 374, 420, 427, 440, 448; t. 2, s. 589, 704.

¹⁰³ Druga żona Stanisława Kazimierza Kossakowskiego.

¹⁰⁴ ARK: S.K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 2, s. 631.

¹⁰⁵ Ibidem, t. 2, s. 722

nia przez niektóre rodziny szlacheckie, nikt nie osiągnął w dziedzinie fotografii tego, co on¹⁰⁶. Amatorskie zdjęcia wykonywane przez hrabiego i jego pomocnika, znano zarówno w Polsce, jak i na Litwie. Prezentowane na wystawach krajowych i zagranicznych zdobywały nagrody i wyróżnienia¹⁰⁷: *W fotografiach hrabiego nie należy doszukiwać się profesjonalizmu czy dowodów wyrafinowanego smaku. Wyrażają one raczej pracę zapalonego fotografa amatorskiego, którą właściciel dworu w Wojtkuszkach zajmował się w czasie wolnym, aby zadośćuczynić ciekawości albo sprawić sobie przyjemność. Inna rzecz – na kilku z nich (szczególnie w przypadku pejzaży) dało się dostrzec talent artystyczny, doceniony kilkoma nagrodami na lokalnych i międzynarodowych wystawach*¹⁰⁸. Włodzimierz Dworzaczek i Zofia Kossakowska-Szanajca uważają Kossakowskiego za pioniera fotografii w Polsce¹⁰⁹.

Stanisław Kazimierz zapisał się na kartach historii, jako człowiek w pełni oddający się pracy, rodzinie oraz ojczyźnie. Jego wnuk w swoich *Pamiętnikach*¹¹⁰ pisał: *Faktem jest, że mój dziad był Polakiem i polskim patriotą – choć czasy w których żył, mało dawały mu okazji do przejawiania swojego patriotyzmu. W powstaniu nie był. Nie był za młody. Czy rodzina, szczególnie matka, Rosjanka, choć pół-Francuzka, powstrzymała go przed pójściem do lasu? A może świadomość beznadziejnego szaleństwa i odpowiedzialność za włości, które w razie katastrofy poszłyby, ze swą ludnością, w ręce prawosławnych czynowników?*¹¹¹. W jego zapiskach można odnaleźć również informację, że dał słowo swojemu ojcu, że nigdy nie wstąpi do żadnego nielegalnego zgrupowania czy towarzystwa¹¹². Wpływ na to mogły mieć słowa jego bliskiego przyjaciela, Stanisława Kozakowskiego¹¹³, który radził mu: [...] *dziś powiem ci tylko, że nie przystępuj nigdy do żadnego związku tajnego, bo wtedy człowiek traci całą swobodę osobistą, a staje się tylko narzędziem w rękach drugich*¹¹⁴.

¹⁰⁶ *Grafių Kosakovskijų albumas*, red. Eglė Lukaševičiūtė, Nacionalinis M.K. Čiurlionio dailės muziejus 2004, s. 135.

¹⁰⁷ ARK: S.K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 2, s. 722.

¹⁰⁸ *Grafių Kosakovskijų*, s. 136.

¹⁰⁹ W. Dworzaczek, op. cit., s. 288; Z. Kossakowska-Szanajca, *Zapiski*, s. 43.

¹¹⁰ Ksiądz Walerian Meysztowicz był wnukiem Stanisława Kazimierza Kossakowskiego. Jego dzieło *Gawędy o czasach i ludziach* nie są typowym pamiętnikiem. Są raczej zbiorem refleksji, wspomnień na temat osób, które znał Meysztowicz i miejsc, w których przebywał.

¹¹¹ W. Meysztowicz, *Gawędy o czasach i ludziach*, Londyn 1993, s. 61.

¹¹² *Ibidem*, s. 60.

¹¹³ Stanisław Kozakowski urodził się jako syn Karola Napoleona Teofila i Klementyny Morzyckiej. Zajmował stanowisko chorążego artylerii wojsk rosyjskich. Zob.: A. Boniecki, op. cit., t. 12, Warszawa 1908, s. 43–44. Stanisław Kozakowski uczestniczył w powstaniu styczniowym. Za udział w walkach przeciwko carskiej Rosji skazany na śmierć. Rozkazem z dnia 8 lipca 1863 roku rozstrzelano go w Wilkomierzu. Zob. W. Studnicki, *Rok 1863. Wyroki śmierci*, Wilno 1923, s. 25.

¹¹⁴ ARK: S.K. Kossakowski, *Wspomnienia*, t. 1, s. 314.

W wypełnianiu obowiązków urzędnika, szlachcica, męża czy rodzica były pomocne mu zapewne rady ojca, Stanisława Szczęsnego. Będąc jeszcze dzieckiem, podróżując z nim po włościach, słyszał niejednokrotnie zalecenia i porady dotyczące życia: *Pamiętaj Stasiu, że przed Bogiem jesteśmy sobie wszyscy równi, że Pan Bóg za nas wszystkich umarł na krzyżu. Każdy z nas jest tylko aktorem w tym życiu, którego przeznaczeniem jest dobrze odegrać rolę, którą nam Bóg przeznaczył. Nagroda, którą otrzymamy na tamtym świecie, nie będzie mierzona według tego, czy rola nasza była znaczniejsza, ale czy sumiennie, uczciwie według woli i przykazań boskich wykonywaną została. Nędzarz w łachmanach, z pokorą do nas rękę wyciągający, jeśli uczciwie z poddaniem zniesie swoją nędzę, swoją troskę o chleb powszedni, wyżej zostanie na tamtym świecie wyniesiony, niż potężny a niesprawiedliwy władca, pychę i zawiścią w życiu się rządzący. Nie pragnij być większym, niż Ci Bóg na tym świecie wyznaczył i staraj się jak najlepiej wypełniać przywiązane do niego obowiązki. Jedną zaś z największych, najświętszych nałożonych na Ciebie powinności, jest piecza nad tym ludem, który Ci został powierzony. Pamiętaj, bądź dla nich sprawiedliwym, wysłuchaj każdego, nie lekceważ żadnej prośby, bo to co dla Ciebie może wydawać się błahem i nic nie znaczącem, dla innego może być rzeczą wielkiej wagi*¹¹⁵.

Stanisław Kazimierz Kossakowski nie uczestniczył w walkach powstańczych, nie wstąpił do wojska, ani żadnego tajnego związku. Nie zrobił kariery wojskowej, ani politycznej. Wybrał drogę ciężkiej pracy, która miała się przysłużyć zarówno społeczeństwu, jak i ojczyźnie. Lektura jego pamiętników pozwala stwierdzić, że pomimo należenia do wielkiej rodziny odgrywającej niemałe znaczenie w kraju, starał się trzymać z daleka od wielkiej europejskiej polityki. Wiedział, że poświęcenie się ojczyźnie i narodowi poprzez ciężką pracę może w przyszłości bardziej zaowocować. W swojej aktywności publicznej prezentował po prostu postawę pozytywistyczną.

Kossakowscy w swojej działalności publicznej starali się łączyć ze sobą polskość oraz służbę caratowi. W XIX wieku przedstawiciele linii wojtkuskiej nie uczestniczyli w powstaniach narodowych, nie byli członkami nielegalnych ugrupowań politycznych. Poprzez pracę chcieli przysłużyć się Polakom i ojczyźnie. Starli się zachować polskość i pamięć o czasach przeszłych, kiedy Rzeczpospolita była wolnym krajem. Dzięki sumiennej pracy w instytucjach wojskowych, publicznych oraz społecznych, ród ten oddał znaczne zasługi na polu rozwoju polskiej kultury.

¹¹⁵ Ibidem, t. 1, s. 114–115.